

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania O. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrze
z udziałem zainteresowanego M.M.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 grudnia 2025 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 22 listopada 2024 r., sygn. akt III AUa 511/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

(J.C.)

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 22 listopada 2024 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrze od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 21 lutego 2022 r., którym zmieniono zaskarżoną decyzję organu rentowego z dnia 6 sierpnia 2021 r. i stwierdzono, że ubezpieczony M.M., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia w O. Spółce z o.o. w Z. (dalej jako płatnik składek), podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w dniach: od 4 stycznia do 31 marca

2019 r., od 1 do 31 maja 2019 r., od 1 do 31 lipca 2019 r., od 1 do 31 października 2019 r., od 1 grudnia 2019 r. do 31 sierpnia 2020 r., od 1 grudnia 2020 r. do 31 stycznia 2021 r. i od 1 marca 2021 r. oraz orzekł o kosztach zastępstwa procesowego.

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że możliwe jest istnienie ważnej umowy zlecenia, mimo jej niewykonywania w pewnych okresach, podobnie jak może istnieć stosunek pracy, mimo faktycznego niewykonywania pracy przez pracownika, tj. w przypadku nie tylko przewidzianych prawem przerw w wykonywaniu pracy (np. urlopu wypoczynkowego), przerw w wykonywaniu pracy i braku wynagrodzenia za pracę (np. urlop bezpłatny, okres pobierania zasiłku chorobowego, macierzyńskiego lub opiekuńczego), lecz także niewykonywania pracy z przyczyn dotyczących pracodawcy. Choć w przypadku umowy zlecenia nie przewidziano urlopu wypoczynkowego, urlopu bezpłatnego, czy przestoju - czyli instytucji regulowanych przepisami Kodeksu pracy, to inaczej jest już w odniesieniu do zasiłku chorobowego, macierzyńskiego lub opiekuńczego. Zatem co do zasady występują okresy niewykonywania pracy w czasie trwania umowy zlecenia, które nie skutkują wygaśnięciem czy rozwiązaniem umowy. W tej sprawie ubezpieczony w okresach objętych zaskarżoną decyzją miał zawarte dwie umowy zlecenia i wykonywał pracę polegającą na usługach ochrony w następujących miesiącach: kwiecień 2019 r., czerwiec 2019 r., sierpień 2019 r., wrzesień 2019 r., listopad 2019 r., październik 2020 r., listopad 2020 r., styczeń 2021 r., luty 2021 r., marzec 2021 r., październik 2021 r. W związku z *lockdownem* z powodu Covid-19 imprezy masowe, w czasie których ubezpieczony świadczył pracę zostały ograniczone i odwoływane, ale zgodną wolą stron było kontynuowanie umowy zlecenia i oczekiwanie przez ubezpieczonego na wezwanie zleceniodawcy w razie potrzeby. Zatem - zdaniem Sądu Apelacyjnego - strony umowy zlecenia wprowadziły do niej postanowienie o nieświadczeniu pracy przez ubezpieczonego w czasie *lockdownu* i oczekiwaniu przez niego na wezwanie, co jest postanowieniem zbliżonym do instytucji przestoju z art. 81 k.p. Umowa zlecenia nie wymaga, jak stosunek pracy, aby czynności były świadczone stale i okresowo. Może być przyjęte, że umowa zlecenia zostaje zawarta na oznaczony okres, podczas którego zleceniobiorca zobowiązał się do wykonania usługi w oznaczonych terminach (terminie). Wówczas

przez cały okres trwania umowy zlecenia, zleceniobiorca podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym (z wyjątkiem kolizji tytułów do ubezpieczenia społecznego) natomiast podstawa wymiaru składek będzie wynosiła „0” zł za czas, w którym nie świadczone usługi i zleceniobiorca nie otrzymał zapłaty.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł organ rentowy, zaskarżając wyrok ten w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego - art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U z 2025 r., poz. 350 ze zm.) oraz - art. 58 § 1 i 3 k.c., przez uznanie, że ubezpieczony w spornym okresie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu jako zleceniobiorca u płatnika składek, podczas gdy bezsporne jest, że ubezpieczony nie świadczył w spornym okresie pracy na podstawie umowy zlecenia, nie otrzymał wynagrodzenia, a jedynie pozostawał w gotowości do świadczenia pracy, co spowodowało, że Sąd drugiej instancji wykreował tytuł do ubezpieczeń społecznych nieznanym ustawie systemowej.

Skarżący w oparciu o powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na występowanie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), sprowadzającego się do konieczności jednoznacznego rozstrzygnięcia, „czy umowa zlecenia zawarta przez płatnika składek z ubezpieczonym, która nie jest (okresowo) wykonywana stanowi tytuł do ubezpieczenia społecznego w świetle obowiązujących w tym zakresie przepisów, zgodnie z którymi tylko wykonywanie umowy zlecenia powoduje, że jest ona tytułem do ubezpieczenia”, co sprowadza się do udzielenia odpowiedzi na pytania: 1) czy możliwe, aby ubezpieczony w okresach, gdy nie wykonuje umowy zlecenia na rzecz płatnika składek podlegał ubezpieczeniom społecznym? 2) czy zaprzestanie świadczenia pracy w oparciu o umowę zlecenia i pozostawanie w gotowości do świadczenia pracy uprawnia ubezpieczonego do posiadania tytułu do ubezpieczeń społecznych, jakim jest niewykonywana umowa zlecenia?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał się na występowanie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że przy powołaniu się na przesłankę przedsądu, w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Oznacza to w praktyce, że zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 czy z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie

występuje zagadnienie mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467 oraz z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468). Skarżący ma zatem obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią jurydyczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez sąd drugiej instancji. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2025 r., III USK 143/24, LEX nr 3900096 oraz z dnia 24 czerwca 2025 r., II USK 375/24, LEX nr 3899576). Samo zaś zagadnienie prawne, w formie pytania/pytań przedstawionych w taki sposób, by możliwe było rozstrzygnięcie stawianych przez skarżącego wątpliwości, musi w swej treści zawierać odwołanie do przepisu lub przepisów prawa, na tle których takie zagadnienie powstaje. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999).

Tymczasem skarżący w pytaniach sformułowanych do Sądu Najwyższego nie odwołuje się do przepisów prawa, na których owo zagadnienie prawne powstaje i nie przedstawia argumentacji jurydycznej, co przekreśla tezę o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego. Ponadto zaznaczyć trzeba, że stawiając we

wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania pytania, skarżący postuluje faktycznie o rozstrzygnięcie, „czy pozostawanie w gotowości do pracy uprawnia ubezpieczonego do posiadania tytułu do ubezpieczeń społecznych” i w konsekwencji chciałby uzyskać stanowisko Sądu Najwyższego co do tego, czy w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy okresowe niewykonywanie pracy przez ubezpieczonego należało zakwalifikować jako okres podlegania ubezpieczeniom społecznym, czy też nie. Tylko pozornie problem ten ma więc charakter ogólny i abstrakcyjny, bowiem w istocie zmierza do rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179; z dnia 7 maja 2015 r., III PZP 3/15, LEX nr 1771513). Natomiast prawidłowo postawione pytanie powinno wskazywać wątpliwości sądu oraz możliwości ich rozwiązania, tak aby Sąd Najwyższy mógł wyjaśnić wyłaniający się problem prawny, bez wyręczania sądu drugiej instancji w rozstrzygnięciu sprawy. Nie jest natomiast rolą Sądu Najwyższego zastępowanie skarżącego w wyborze przesłanki uzasadniającej przyjęcie skargi do rozpoznania lub też redagowania jej.

Na marginesie należy nadmienić, że Sąd Najwyższy wypowiadał się już w zakresie przerw jako okresów ubezpieczenia, np. w prowadzeniu działalności gospodarczej. I tak w wyroku z dnia 10 grudnia 1997 r., II UKN 392/97 (OSNAPIUS 1998, nr 19, poz. 584), wskazano, że sytuacja prowadzącego działalność gospodarczą w okresie jej zawieszenia jest zbliżona do sytuacji pracownika w okresie urlopu bezpłatnego. Pracownik taki nadal pozostaje w stosunku pracy (zatrudnieniu), ale jego prawa (w tym prawo do wynagrodzenia) i obowiązki (w tym obowiązek świadczenia pracy) ulegają zawieszeniu. Za pracownika korzystającego z urlopu bezpłatnego pracodawca nie opłaca składki na ubezpieczenie społeczne, ale też okres urlopu tego rodzaju nie jest uwzględniany, co do zasady, w stażu emerytalno-rentowym ani jako, co oczywiste, okres składkowy, ani jako nieskładkowy. Potwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 kwietnia 2003 r., II UK 221/02 (OSNPUSiSP 2004, nr 9, poz. 161), w którym uznał, że okresy przerw w prowadzeniu działalności gospodarczej nie były objęte obowiązkiem ubezpieczenia społecznego z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej. Skoro pozostawanie w zatrudnieniu pracowniczym nie stanowi tytułu ubezpieczeń

emerytalnego i rentowych w okresie korzystania przez pracownika z urlopu bezpłatnego to pozostawanie w zatrudnieniu niepracowniczym nie stanowi tytułu ubezpieczeń emerytalnego i rentowych w okresie (czasowego) niewykonywania umowy zlecenia, gdy brak jest gotowości do wykonywania takiej umowy.

Przypomnieć trzeba, że na gruncie rozpoznawanej sprawy strony umów zlecenia, mając na uwadze sytuację wywołaną pandemią Covid -19 wprowadziły postanowienie o braku świadczenia pracy przez ubezpieczonego i oczekiwanie na wezwanie przez płatnika składek. Wydarzenia sportowe i artystyczne nadal odbywały się tylko w mniejszej liczbie. Nie ma zatem podstaw do stwierdzenia, jak chciałby skarżący, że umowa zlecenia wygasła. Przepisy Kodeksu cywilnego nie przewidują wygaśnięcia umowy zlecenia z uwagi na przerwy w jej realizowaniu. Umowa zlecenia może zostać wypowiedziana przez strony (art. 746 k.c.), ale żadna ze stron nie wypowiedziała umowy. Umowa zlecenia wygasa wskutek śmierci przyjmującego zlecenie albo wskutek utraty przez niego pełnej zdolności do czynności prawnych (art. 748 k.c.). Taka sytuacja też jednak nie miała miejsca. Zgodnie z art. 750 k.c., do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. W związku z powyższym brak jest podstaw, aby przyjąć, że umowy zlecenia zawierane przez płatnika składek z ubezpieczonym wygasły i nie mogły stanowić tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym. Powyższy pogląd wyraził już Sąd Najwyższy w sprawie dotyczącej innego ubezpieczonego, będącego zleceniobiorcą płatnika składek postanowieniem z dnia 30 września 2025 r., I USK 150/25 (niepubl.).

Wobec niewykazania przez skarżącego istnienia powołanej przez niego przesłanki przedsądu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

[SOP]